

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Monchi próbuje nadążyć za pracą. Dyrektor sportowy zaczyna przygotowywać mercato na przyszły sezon. Jeździ też za granicę i ogląda mecze. To Włoch przybył w kwietniu, dyrektor sportowy musiał w tym sezonie poradzić sobie z sytuacją alarmową, ale teraz może już budować podwaliny pod zakupy na przyszły sezon.

Nicolo Barella jest środkowym pomocnikiem, którego Monchi bardzo ceni. Próbował go negocjować na koniec ostatniej sesji mercato. To były ostatnie dni, Roma dopiero co zainwestowała dużo w Schicka, nie było czasu i zasobów, aby móc prowadzić żmudne negocjacje. Monchi jednak nadal śledzi rozwój pomocnika Cagliari, wysyłał zaufane osoby, aby go oglądały w pierwszych meczach w trakcie mercato. W międzyczasie Barella znalazł się wśród najlepszych młodych graczy ligi i podbił Venturę, który właśnie powołał go do drużyny narodowej na mecze z Macedonią i Albanią. To, że jest predestynowany do stania się wielkim graczem było wiadome od dawna. Barella ma wszelkie cechy wielkiego pomocnika. Gra z podniesioną głową, posiada umiejętności techniczne i charakter. Zaliczył już okres rozwojowy, który pomógł mu dojrzeć: już od czasów Como, do którego poszedł grać na wypożyczenie w styczniu 2016 roku i przez połowę sezonu zaliczył 16 występów w pierwszym składzie, po tym gdy już zadebiutował w pierwszym składzie swojego Cagliari. Dopiero co skończył 20 lat, teraz jest liderem środka pomocy Rossoblu. Gra na środku, jest rozgrywającym, może być środkowym przyszłości, z De Rossim, który dziś nadal robi różnicę w wieku 34 lat. To Rastelli go rozwinał i często jest wśród najlepszych na boisku na początku tego sezonu.

Obserwuje go wiele najlepszych klubów, ale Monchi stworzył już podwaliny negocjacyjne z jego agentem. Dziś cena Barelli wzrosła, potrzeba co najmniej 20 mln euro, aby go wyrwać z Cagliari, klubu, który chce się rozwijać, bez utraty swoich najlepszych graczy. Chłopak woli kontynuować rozwój w swoim domu. Jest klejnotem ze szkółki, który może być inwestycją na przyszłość, zgodnie ze strategią Monchiego, który latem pozyskał Schicka, Karsdorpa i Undera, stawiając na młodych, aby rozpocząć nowy cykl. Hiszpan próbował zaoferować latem Cagliari Tumminello. Barella podoba się nadal bardzo Romie i kontakty są kontynuowane. Również w ostatnim czasie. Dziś jest dużo trudniej pozyskać pomocnika, ale na przyszły sezon Roma spróbuje. Mimo że jego cena rośnie. Relacje między Romą i Cagliari są nadal dobre, mimo że nie ma już bohaterów ze złożonych negocjacji, które doprowadziły Nainggolana do zespołu Giallorossich. Monchi powiedział zeszłego lata, że Roma jest zainteresowana stawiać w perspektywie na młodych bardzo obiecujących Włochów. Barella jest jednym z nich.

Autor: abruzzi